

Sygn. akt I ACa 1754/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **T. H.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 28 września 2015 r. sygn. akt I C 682/14

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że wymienioną w nim kwotę 69 730,77 zł obniża do kwoty 34 037,37 zł (trzydzieści cztery tysiące trzydzieści siedem złotych i trzydzieści siedem groszy) i również w tym zakresie powództwo oddala oraz w punkcie III w ten sposób, że nadaje mu treść: „zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 609 zł (sześćset dziewięć złotych) tytułem kosztów procesu”;**
- oddala apelację strony pozwanej w pozostałej części, a apelację powoda w całości;**
- zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2 500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 1754/15

UZASADNIENIE

Powód T. H. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 8.407,87 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 125.730,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Na uzasadnienie wskazał, że w dniu 23 grudnia 2011 r. w miejscowości F. kierując samochodem F. (...) nr rej. (...), uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawcą był kierujący samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...) K. L., który posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej. W dniu następnym powód zgłosił szkodę majątkową. Naprawa samochodu okazała się ekonomicznie nieuzasadniona, dlatego powstała szkoda stanowiąc będzie różnicę pomiędzy wartością pojazdu określoną na kwotę 30.200 zł, a wartością wraku pojazdu w stanie uszkodzonym w wysokości 13.400 zł. Odszkodowanie ustalono na 16.800 zł. Pozwana odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania do czasu ustalenia przez Sąd Rejonowy w N. odpowiedzialności sprawcy kolizji, co miało miejsce w dniu 4 grudnia 2013 r. 24 grudnia powód zmuszony był wynająć samochód zastępczy i wynajął samochód marki V. (...) o nr rej. (...) za kwotę 190 zł netto za dobę. Samochód był powodowi niezbędny dla dojazdu do pracy i normalnego funkcjonowania rodziny. Z powodu niewypłacenia odszkodowania powód nie był w stanie sfinansować zakupu nowego samochodu, dlatego powód przedłużał najem na kolejne okresy do 15 czerwca 2013 r., Kiedy to stał się użytkownikiem samochodu służbowego F. (...). Po zwrocie auta wynajmujący wystawił fakturę pro forma za cały okres najmu na kwotę 125.730,60 zł. Po nieprawomocnym zakończeniu postępowania karnego powód sprzedał uszkodzony samochód za kwotę 5.200 zł.

Powód zgłosił żądanie zapłaty kwoty 125.730,60 zł za najem samochodu, 250 zł za usunięcie i transport samochodu z miejsca zdarzenia. W odpowiedzi strona pozwana poinformowała powoda o przyznaniu odszkodowania w kwocie 16.800 zł. Domagał się też zapłaty 8.200 zł jako różnicy pomiędzy wartością rynkową samochodu w stanie nieuszkodzonym 30.200 zł, a wypłaconym przez ubezpieczyciela odszkodowaniem w kwocie 16.800 zł oraz rzeczywiście uzyskaną kwotą za sprzedaż wraku, 5.200 zł i 207.87 zł za umieszczenie ogłoszenia sprzedaży pozostałości samochodu w Internecie.

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W. domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów postępowania. Przyznała, że prowadziła postępowanie likwidacyjne szkody powoda, przyznała odszkodowanie w kwocie 16.800 zł, wypłaciła też odszkodowanie za holowanie pojazdu. Odmówiła natomiast uwzględnienia szkody wynikłej z kosztów najmu pojazdu zastępczego podnosząc, że skoro pojazd nie podlegał naprawie, brak podstaw do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Powód nie wykazał roszczenia, a faktura pro forma nie jest dokumentem potwierdzającym faktycznie poniesione koszty. Zwrotowi podlegają jedynie koszty celowe i uzasadnione, nie mogą być więc to wydatki i nakłady nadmierne. Przedłużający się okres najmu samochodu generując wartość odpowiadającą 748% szkody w pojeździe, powinien obciążać powoda, nie zaś towarzystwo ubezpieczeń. Nieuzasadnione jest także nakładanie na ubezpieczyciela obowiązku w zakresie pomocy przy sprzedaży oraz pokrywaniu kosztów z tym związanych.

Wyrokiem z dnia 28 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 69.730,77 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 05 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.327,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Powód wraz z żoną i córkami zamieszkuje w D.. Rodzina dysponowała jednym samochodem F. (...) nr rej. (...). Samochód był wykorzystywany w codziennym życiu rodziny, powód dojeżdżał nim do pracy, woził córki do przedszkola, do lekarzy, rodzina odbywała wycieczki poza miejsce zamieszkania, odwiedziły u rodziny. Powód pracował w firmie (...) sp. z o.o. w S.. Na Święta Bożego Narodzenia w 2011 roku powód z rodziną przyjechał samochodem do rodziny żony do F.. W dniu 23 grudnia 2011 r. w miejscowości F. na drodze krajowej nr (...) doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki F. (...) o nr rej. (...) należący do powoda T. H.. Sprawcą kolizji drogowej był K. L. prowadzący samochód osobowy marki V. (...) nr rej. (...). K. L. kwestionował swoją odpowiedzialność za spowodowanie kolizji i postępowanie karne trwało do 2013 roku. W dniu 28 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w N. Wydział II Karny uznał obwinionego K. L. za winnego tego, że w dniu 23 grudnia 2011r. około

godz. 17:00 w miejscowości F., kierując samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc drogą krajową nr (...) w kierunku K. na skrzyżowaniu z drogą powiatową prowadzącą do miejscowości Z. wykonał manewr skrętu w prawo, a następnie nie zachował ostrożności podczas wykonywania manewru zawracania na tym skrzyżowaniu i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem marki F. (...) nr rej. (...) jadącemu w kierunku K., w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów, a następnie pojazd F. (...) uderzył w wygrodenie łańcuchowe umiejscowione przy drodze krajowej (...) i wymierzył mu za to karę 500 zł grzywny. Sąd Okręgowy wyrok ten utrzymał w mocy.

Samochód był powodowi niezbędny, także po to by wrócić do miejsca zamieszkania. Dlatego dzień po zdarzeniu powód wypożyczył samochód zastępczy. Po sprawdzeniu ofert najmu pojazdów w rejonie N., gdzie wówczas przebywał, oraz z uwagi na okres świąteczny i ograniczoną liczbę ofert, powód zdecydował się na najem samochodu w firmie (...) i zawarł umowę najmu samochodu marki V. (...) nr rej. (...) na okres od dnia podpisania umowy do 9 stycznia 2012 r. za cenę w kwocie 190 zł netto za dobę. Przy zawarciu pierwszej umowy pobrano od powoda kaucję 500 zł, która miała podlegać całkowitemu lub częściowemu zwrotowi przy rozliczeniu się z wypożyczającym. Należność miała zostać zapłacona przy zwrocie auta z możliwością przedłużenia terminu jego trwania. Termin trwania został przedłużony od 04 lutego 2012 r., kiedy podpisano kolejną umowę ze zmianą samochodu, ale tej samej marki V. (...) nr rej. (...) za tę samą cenę 190 zł netto za dobę - do 11 lutego 2012 r. Ponieważ termin wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela odwlekał się w czasie, D. D. pełnomocnik właścicielki firmy wynajmującej samochody uzyskał od Rzecznika Ubezpieczonych zapewnienie, że ubezpieczyciel wypłaci koszt najmu samochodu zastępczego. Godził się zatem na dalszy najem bez pobierania należności, która miała być wypłacona po uzyskaniu odszkodowania przez powoda od ubezpieczyciela. W kolejnych umowach odnotowywano kolejne kaucje, które nie zostały pobierane. W kolejnej umowie z 10 kwietnia 2012 r., która miał trwać do 4 maja 2012 r., odnotowano kaucję 5.000 zł, którą powód uiszczył, lecz do kwoty 4.500 zł. W tym samym dniu podpisano aneks do umowy z dnia 24 grudnia 2011r. - w związku z przedłużającym się najmem samochodu spowodowanym zaniechaniem wypłaty odszkodowania przez Towarzystwo (...) ustalono, że w dniu podpisania aneksu, tj. 10 kwietnia 2012 r. powód wpłaci kaucję w wysokości 5.000 zł (faktycznie 4.500 zł), firma (...) zobowiązała się do wynajmu samochodu na cały okres potrzebny do zakończenia formalności związanych z wypłatą odszkodowania, po zwrocie auta wystawi fakturę pro forma określającą kwotę za najem za cały okres, faktura VAT zostanie wystawiona w chwili W dniu zakończenia tej umowy zawarto następną z powrotem dotyczącą samochodu o nr rej. (...) do 30 maja 2013 r., wyznaczono kaucję, niepobraną 5.000 zł. Prolongata nastąpiła 30 maja 2013 r. ze zmianą samochodu do nr rej (...) do dnia 15 czerwca 2013 r. z wyznaczeniem kaucji 5.000 zł rzeczywiście nie pobranej i wskazaniem, że do zapłaty pozostaje należność za 538 dni po 190 zł, tj. 102.220 zł netto i podatek VAT (23%) 23.510 zł - łącznie 125.730,60 zł.

Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił, że stawka za jaką powód najmował samochód zastępczy 190 zł netto za dobę mieści się w górnych granicach stawek najmu samochodu marki i typu jakim dysponował przed wypadkiem, tj. F. (...). Stawki rynkowe najmu samochodów na rynku rejonu (...) w klasie samochodu F. (...), którym dysponował powód przed zdarzeniem, kształtują się na poziomie kwot 147,60zł – 240 zł brutto za dobę lub 3.490 zł - 3.690 zł brutto za miesiąc najmu.

Od września 2012 roku żona powoda podjęła pracę w K., a dzieci zaczęły uczęszczać do przedszkola w D..

Od 14 czerwca 2013 roku powód zaczął korzystać z samochodu służbowego.

15 czerwca 2013 roku firma wynajmująca wystawiła fakturę pro forma na kwotę 102.220 zł netto i podatek VAT (23%) 23.510 zł - łącznie 125.730,60 zł jako należność za 538 dni najmu w stawce 190 zł netto za dobę, a 10 stycznia 2014 roku wystawiła na tę kwotę fakturę VAT.

Dalej ustalił Sąd, że powód pozostałości samochodu wystawił do sprzedaży na portalu internetowym, za co zapłacił 207,87 zł. Pozostałości powód sprzedał za kwotę 5.200 zł.

Zgłoszenia szkody powód dokonał 24 grudnia 2011 roku, a pismem z dnia 19 stycznia 2012 roku ubezpieczyciel poinformował powoda o braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności. Pismem z 27 stycznia 2012 r. ubezpieczyciel

odmówił przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania, odwołując się do odpowiedzialności na zasadzie winy, podczas gdy sprawca odmówił przyjęcia odpowiedzialności, a w toku jest postępowanie karne wyjaśniające okoliczności przebiegu zdarzenia. Z kolei 5 lutego 2013 roku strona pozwana poinformowała, że w przypadku udokumentowania zasadności wynajmu możliwym do uznania okresem najmu jest czas od zgłoszenia szkody do dnia otrzymania informacji o szkodzie całkowitej + 7 dni na podjęcie decyzji w sprawie dalszych losów pojazdu, a w piśmie z 1 sierpnia 2013 r. o przyznaniu odszkodowania za uszkodzony pojazd w kwocie 16.800 zł jako różnicy pomiędzy wartością pojazdu ustaloną na kwotę 30.200 zł minus pozostałości ustalone na kwotę 13.400 zł oraz o braku podstaw do refundacji roszczenia dotyczącego wynajmu pojazdu zastępczego do czasu ewentualnego udokumentowania wydatków w tym zakresie fakturą VAT, a okres najmu zostanie zweryfikowany do okresu zasadnego. Następnie poinformowano powoda o przyznaniu odszkodowania 250 zł za holowanie. W dalszych pismach ponownie kwestionowano żądanie dalszych kwot.

W piśmie doręczonym do strony pozwanej 5 marca 2014 roku powód wystosował ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty domagając się wypłaty kwot: 9.200 zł odszkodowania za uszkodzony pojazd, 207,87 zł jako koszt wystawienia pozostałości pojazdu do sprzedaży internetowej, 125.730,60 zł za najem samochodu zastępczego - w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedstawionych przez strony dokumentów, opinii biegłego, zeznań świadków i zeznań stron ograniczonych do zeznań powoda.

Dokonując oceny prawnej Sąd uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Powód skierował roszczenia do ubezpieczyciela sprawcy kolizji drogowej.

Jako podstawę odpowiedzialności strony pozwanej wskazał Sąd art. 822 kc i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Wskazał Sąd, że odpowiedzialność sprawcy kolizji została przesądzona w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego wN.z dnia 28 czerwca 2013r. do sygn. akt II 1 W 181/12. K. L. został uznany winnym popełnienia wykroczenia. Ponadto co do zasady strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności. Zgodnie z art. 361 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Przed kolizją powód dysponował samochodem marki F. (...), którego wartość rynkowa przed zdarzeniem wynosiła 30.200,00 zł. Powód nie kwestionował ustalenia wartości pojazdu. Strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 16.800 zł z tytułu utraty wartości uszkodzonego pojazdu, ale nie od razu ponieważ czekała do zakończenia postępowania karnego. Pozostałość wyceniona została na 13.400 zł. wypłata została dokonana w sierpniu 2013 roku. Powód nie mógł zbyć pozostałości bo były potrzebne do dalszych opinii biegłych i uczynił to dopiero po zakończeniu postępowania. Ze zbycia uzyskał kwotę niższą niż wyceniona. Zatem w miejsce pojazdu o wartości 30.200 zł powód otrzymał od ubezpieczyciela 16.800 zł i 5.200 zł za zbycie pozostałości – łącznie 22.000 zł. Zatem do pierwotnej wartości samochodu brakuje 8.200 zł. i w tym zakresie powództwo jest uzasadnione. Szkoda ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem ją powodującym. Uzasadnione jest również żądanie zapłaty kwoty 307,87 zł jaką powód zapłacił za umieszczenie ogłoszenia o sprzedaży pozostałości na portalu internetowym. Wydatek ten także pozostaje w związku ze zdarzeniem, ponieważ gdyby nie doszło do kolizji powód nie musiałby sprzedawać pozostałości pojazdu i ponosić kosztów ogłoszenia oferty sprzedaży. Działanie powoda w tym zakresie było celowe. Odsetek od kwoty 8.407,87zł powód domagał się od 23 stycznia 2012.

Wskazał Sąd, że ubezpieczyciel ma obowiązek spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.), a gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zawiera regulację analogiczną.

Odszkodowanie winno być wypłacone w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Zdaniem Sądu Okręgowego szkoda w majątku powoda w postaci straty w wysokościach kwot powyżej wskazanych ujawniła się dopiero po poczynieniu powyższych wydatków, tj. ich ubytku z majątku powoda. Nastąpiło to w przypadku wartości pojazdu po zawarciu umowy sprzedaży pozostałości pojazdu 10 listopada 2013 r., a przypadku wydatku za ogłoszenie na portalu po wystawieniu faktury z dnia 21 października 2013 r. Po powstaniu tych strat po raz pierwszy wezwanie pozwanego do ich wyrównania pojawiło się w ostatecznym wezwaniu przedsądowym z dnia 14 lutego 2014 r., które do strony pozwanej wpłynęło 5 marca 2014 roku. Dopiero ten dzień zdaniem Sądu należy uznać za skuteczne wezwanie do likwidacji szkody w wysokości kwot powyżej wskazanych. Termin 30 dni na likwidację tej szkody upłynął z dniem 4 kwietnia 2014 r., dlatego odsetki zostały policzone od dnia kolejnego, tj. 5 kwietnia 2014 r.

Odnosząc się z kolei do żądania zapłaty kosztów najmu samochodu zastępczego Sąd pierwszej instancji stwierdził, że jest ono uzasadnione w części. Powołując się na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z 17 listopada 2011 r. sygn. III CZP 5/11 wskazał, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej.

Rodzina powoda dysponowała jednym samochodem. Pojazd był niezbędny do normalnego funkcjonowania rodziny, tj. powrotu do miejsca zamieszkania, dojazdów powoda do pracy, dowożenia dzieci do szkoły, odwożenia do lekarzy, robienia zakupów, odwiedzania rodziny, wycieczek rekreacyjnych. Dla uwzględnienia żądania wypłacenia przez ubezpieczyciela odszkodowania za najem samochodu jest by poniesione wydatki były celowe i ekonomiczne i uzasadnione. W dacie kolizji powód przyjechał własnym samochodem na święta do rodziny żony z żoną i dwójką małoletnich dzieci z D.. Samochód był niezbędny, by wrócić z całą rodziną do miejsca zamieszkania i normalnego codziennego funkcjonowania rodziny, przede wszystkim dojazdów do pracy. Zatem wypożyczenie samochodu było celowe. Uznał też Sąd że celowość wypożyczenia była zachowana przez cały okres korzystania z samochodu zastępczego. Obecnie bowiem samochód nie jest przejawem luksusu, ale narzędziem do codziennego funkcjonowania. W 2012 roku dzieci rozpoczęły edukację w przedszkolu, a zona podjęła pracę.

Odnosząc się zaś do przesłanki ekonomicznej zasadności poniesionych kosztów Sąd Okręgowy stwierdził, że do czasu kiedy powód dowiedział się o odmowie wypłaty odszkodowania i wstrzymaniu się z tym do momentu zakończenia postępowania karnego - był uprawniony do traktowania najmu jako okazjonalnego, który co do zasady nie powinien trwać długo.

O wstrzymaniu wypłaty odszkodowania powód dowiedział się 27 stycznia 2012 roku. Do tej zatem daty należało uwzględnić żądanie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w stawce na jaką opiewała umowa z firmą (...), tj. 190 zł netto za dobę (233,70 zł brutto). Stawka ta mieści się w górnych granicach stawek najmu samochodu zastępczego odpowiadającego marką i typem pojazdu jakim powód dysponował przed wypadkiem, tj. F. (...). Należność za ten okres to 8.179,50 zł brutto. (za 35 dni). Od tego czasu powód powinien już mieć świadomość, że termin wypłaty może się przesunąć na okres niemożliwy do przewidzenia. Winien więc zminimalizować kaszty najmu do ekonomicznie uzasadnionych. Powód po pierwsze miał możliwość negocjacji stawek w firmie (...), powinien zabiegać by koszty najmu były możliwie niskie, zatem wypełniały przesłankę zasadności ekonomicznej. Prosta kalkulacja stawki i dni najmu wskazywała, że generuje w związku z najmem koszty przewyższające wartość samochodu jakim dysponował przed kolizją, zatem mogą one nie zostać uwzględnione przez ubezpieczyciela. Uznał więc Sąd, że za okres po 27 stycznia 2012 roku odszkodowanie za najem samochodu zastępczego winno być policzone według najniższej stawki

miesięcznej wyliczonej przez biegłego przy najmie długoterminowym, tj. 3.490 zł brutto miesięcznie. Powód użytkował samochód zastępczy do 15 czerwca 2013 roku czyli przez 16 m – cy i 20 dni co generuje należność w łącznej kwocie 66.322,90 zł (8.179,50 + 55.840 – za 16 m – cy + 2.303,40 za 20 dni). Powód uiścił na rzecz wynajmującego kaucję w łącznej wysokości 5.000 zł. Na podstawie umowy kaucja podlegała całkowitemu lub częściowemu zwrotowi przy rozliczeniu się z wypożyczającym. Jeżeli wysokość kaucji nie pokrywa należności za najem pożyczający zobowiązuje się do dopłaty brakującej kwoty w chwili zwrotu pojazdu. Z faktury nie wynika, by kaucja została zaliczona na poczet należności za najem samochodów, choć powinno to nastąpić, gdyż kwota najmu powinna zostać pomniejszona o uiszczoną przez powoda kaucję. W tym stanie rzeczy związku z tym, że kaucja nie została uwzględniona w rozliczeniu, winna zostać odliczona od powyższej kwoty. Dlatego ostatecznie Sąd zasądził tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego na rzecz powoda kwotę 61.322,90 zł (66.322,90 - 5.000). Odnośnie odsetek od kwoty za najem samochodu Sąd stwierdził, że faktura pro forma nie stanowiła dokumentu księgowego obowiązującego do zapłaty. Właściwa faktura VAT a wynajem samochodu została wystawiona dopiero w dniu 10 stycznia 2014 r. z terminem zapłaty wyznaczonym na dzień 20 stycznia 2014 r. skoro obowiązek zapłaty powstał dopiero w dniu 20 stycznia 2014 r. to nieuzasadnione było domaganie się odsetek za wcześniejszy okres. Powód kwoty tej faktycznie nie zapłacił, a więc w jego majątku nie powstała strata. Faktura została dołączona do ostatecznego przedsądowego wezwania do zapłaty z dnia 14 lutego 2014 r. skierowanego do strony pozwanej. Termin odsetek winien biec od 5 kwietnia 2014 r.

Łącznie więc powodowi należała się kwota 69.730,77zł z odsetkami ustawowymi od dnia 05 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty i taką kwotę Sąd zasądził na podstawie art. 436 k.c. w zw. z art.361 k.c. oraz art.34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, a w pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione oddalił.

O kosztach Sąd orzekła na podstawie art. 100 kc, rozliczając je proporcjonalnie do wyniku sprawy. roszczenie powoda zostało uwzględnione w 52%. W konsekwencji zasądzono na rzecz powoda kwotę 3.327,04zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Apelacje od wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części to jest w zakresie w jakim Sąd powództwo oddalił co do kwoty 64.407,70 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 lipca 2013 r. oraz odsetek od kwoty 8.407,87 zł od 22 stycznia 2012 r. do 4 kwietnia 2014 r, i od kwoty 66,322,90 od 16 lipca 2013 r. do 4 kwietnia 2014 r. oraz co do kosztów postępowania.

Zarzucił powód naruszenie art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 227 i 233 § 1 kpc polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego uznanego przez Sąd za wiarygodny oraz brak pełnych ustaleń faktycznych w sprawie, a w konsekwencji

a/ niewłaściwe i dowolne przyjęcie, że

- powód dopiero fakturą VAT udokumentował wydatki za wynajem samochodu zastępczego w sytuacji gdy powód informował na bieżąco pozwaną o zawarciu kolejnych umów najmu samochodu zastępczego, przedstawił fakturę pro forma, z których wynikały kwoty zobowiązań powoda,

- do czasu uzyskania od pozwanej w piśmie z dnia 27 stycznia 2012 roku odmowy wypłaty odszkodowania i wstrzymania się z tym do momentu zakończenia postępowania karnego powód powinien był podjąć kroki zmierzające do tego by generowane koszty najmu samochodu zastępczego były minimalne,

- kwota 69.730,77 zł pokrywa poniesioną przez powoda szkodę,

- w warunkach sprawy powód miał możliwość negocjacji stawek przy najmie długoterminowym, a powód powinien się liczyć z tym, że od 27 stycznia 2012 roku najem będzie miał charakter długoterminowy i w związku z tym stosownym odszkodowaniem jest rynkowa stawka minimalna liczona za najem długoterminowy'

- uiszczona przez powoda na rzecz wynajmującego kaucja w kwocie 5000 zł powinna zostać odliczona od należnego odszkodowania,

- przyjęcie, że pozwana miała prawo uzależnienia wypłaty odszkodowania od zapadnięcia wyroku w sprawie o wykroczenie przeciwko sprawcy szkody,

b/ pominięcie przez Sąd pierwszej instancji:

- wymogów w stosunku do strony pozwanej jako profesjonalisty oraz przysługującego powodowi przymiotu konsumenta,

- wskazywanych przez wiarygodnego świadka D. D. oraz w opinii biegłego warunków najmu długoterminowego.

Zarzucał też naruszenie prawa materialnego:

a/ art. 361 § 1 i 2 kc w zw. z art. 436 § 2 w zw. z art. 435 kc i art. 8 ust 4 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej oraz w zw. z art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. przez przyjęcie, że:

- zasądzona kwota 69.730,77 zł naprawia wyrządzoną powodowi szkodę,

- odszkodowanie za wynajem samochodu zastępczego po dniu 27 stycznia 2012 roku powinno być liczone wg najniższej stawki miesięcznej,

- wpłacona przez powoda wynajmującemu kaucja w kwocie 5.000 zł powinna zostać odliczona od należnego odszkodowania

b/ art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez przyjęcie innej daty liczenia odsetek niż wynikająca z tego przepisu.

Wniósł powód o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 134.138,47 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 8.497,87 zł od dnia 22 stycznia 2012 roku i od kwoty 125.730,60 zł od dnia 16 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, o uchylenie wyroku w pkt II i o zmianę w pkt III poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda pełnych kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części w jakiej Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 55.246,70 zł tytułem odszkodowania za najem samochodu z ustawowymi odsetkami oraz co do kosztów postępowania.

Zarzucała naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy tj:

- art. 233 §1 i 2 kpc i art. 328 § 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że niezbędnym i koniecznym okresem najmu pojazdu zastępczego był okres liczony od 24 grudnia 2011 r. do 15 czerwca 2013 r., co nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym,

- art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 kpc poprzez niedopuszczenie zgłoszonych prawidłowo dowodów z:

a/ dokumentacji księgowej A. D. na okoliczność istnienia jej wiarygodności względem powoda oraz zasadności dochodzonego roszczenia,

b/ zeznań podatkowych z dochodu osiągniętego przez powoda i jego żonę w latach 2011, 2012 i 2013 na okoliczność ich sytuacji majątkowej

c/ umów o pracę łączących powoda z pracodawcami w latach 2011 – 2013 na okoliczność sytuacji majątkowej i możliwości finansowych rodziny,

d/ zaświadczenia przedstawionego przez firmę (...) sp. z o.o. wskazującego na uzyskiwane przez żonę powoda wynagrodzenie na okoliczność sytuacji finansowej rodziny

e/ dokumentacji złożonej do US przez A. D. w związku z obowiązkiem podatkowym dotyczącym umów zawartych z powodem na okoliczność szkody po stronie powoda

f/ zaświadczeń wydanych przez Centralną Ewidencję Pojazdów co do posiadanych przez powoda i jego żonę pojazdów mechanicznych w latach 2011 – 2013,

- art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 113 ust 1 u.k.s.c. poprzez nieprawidłowe jego zastosowanie polegające na obciążeniu strony pozwanej częścią kosztów postępowania, podczas gdy w stanie sprawy wobec zasadności apelacji skutkować winno zastosowaniem art. 100 zd. 2 kpc poprzez obciążenie powoda całością kosztów.

Zarzucił też pozwany naruszenie prawa materialnego a to:

- art. 361 § 1 kc poprzez poczynienie błędnego ustalenia w zakresie istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy, a poniesioną przez powoda szkodą i w konsekwencji błędne ustalenie, że okres najmu pojazdu zastępczego przekraczający 26 dni jest normalnym następstwem powstałej szkody,

- art. 361 § 1 kc poprzez błędną wykładnię pojęcia szkody w rozumieniu powyższego przepisu oraz ustalenie odszkodowania w wyższej wartości, niż rzeczywiście poniesiona przez powoda strata,

- art. 354 § 1 kc poprzez niezasadne przyjęcie, że okres wynajmu samochodu zastępczego wynoszący 26 dni w sytuacji, gdy powód powiadomiony został przez ubezpieczyciela o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej już w dniu 18 stycznia 2012 roku jest okresem zasadnym i celowym. Zatem od dnia powiadomienia powoda o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej, okresu najmu pojazdu zastępczego nie można uznać za niezbędny i celowy.

Wniósł pozwany o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 55.246,70 zł z tytułu odszkodowania za najem pojazdu zastępczego z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Ewentualnie wniósł pozwany o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest uzasadniona częściowo, a apelacja powoda na uwzględnienie nie zasługuje.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, a zwłaszcza tych kwestionujących ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, bowiem dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę dla dokonania oceny prawnej.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne. Są one prawidłowe o znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasad logiki i doświadczenia życiowego. Nie naruszył więc Sąd zasad oceny swobodnej. Zarzut naruszenia art. 233 kpc nie może więc zostać uwzględniony. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98 – niepublikowane).

Spór w niniejszej sprawie w zasadzie nie sprowadza się do faktów, bowiem fakty tak w zakresie powstania szkody, wysokości przyznanego i wypłaconego odszkodowania i terminu wypłaty, sprzedaży pozostałości, wyniku postępowania karnego, wynajmowania samochodu są oczywiste, niesporne i wynikają przede wszystkim z niekwestionowanych dokumentów. Prawdopodobnie też Sąd ustalił, że powód na co dzień korzystał z samochodu dojeżdżając nim do pracy, odwożąc do pracy żonę i dzieci do przedszkola, odwiedzając rodzinę poza miejscem zamieszkania. Samochód więc rzeczywiście był powodowi niezbędny na co dzień. Samo w sobie nie oznacza to jednak jeszcze konieczności najmu samochodu przez wskazany okres czasu o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Strona pozwana co prawda miała wątpliwości co do istnienia wierzytelności A. D. w stosunku do powoda i wносиła o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji księgowej firmy (...). Jej wierzytelność wynika jednak z dokumentów, a to kolejnych umów najmu samochodu i faktury VAT, a sam fakt wynajmu samochodu przez powoda nie był przez stronę pozwaną kwestionowany. Podziela też Sąd stanowisko Sądu pierwszej instancji do zakresu postępowania dowodowego. Dowody mające na celu wykazanie dochodów uzyskiwanych przez powoda i jego żonę nie mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia. Bowiem uprawnienie do wynajęcia samochodu zastępczego nie jest uzależnione od dochodów poszkodowanego i jego możliwości majątkowych. Oddalenie tych wniosków było więc uzasadnione.

Spór w istocie dotyczył zakresu odpowiedzialności strony pozwanej za wynajem przez powoda samochodu zastępczego. Powód bowiem dochodzi odszkodowania za okres blisko półtora roku, strona pozwana zaś akceptuje swoją odpowiedzialność jedynie za 26 dni wynajmu.

Co do zasady odpowiedzialność strony pozwanej za szkodę jakiej doznał powód na skutek kolizji drogowej w dniu 23 grudnia 2011 roku spowodowanej przez kierowcę samochodu V. M. nie budzi wątpliwości, co więcej sprawca tej kolizji K. L. został uznany winnym jej spowodowania wyrokiem Sądu Rejonowego w N. Odpowiedzialność ta obejmuje także wydatki za najem pojazdu zastępczego, przy czym przyjmuje się, że mają to być wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione. Nie może przy tym budzić wątpliwości, że obowiązkiem powoda było podjęcie działań zmierzających do minimalizowania kosztów najmu. Jak wynika z opinii biegłego cena najmu określona w kolejnych umowach zawieranych przez powoda była w górnych granicach cen najmu samochodów klasy odpowiadającej samochodowi z jakiego powód korzystał przed powstaniem szkody. Wskazał biegły na rozpiętość cen. Zwrócić też trzeba uwagę, że do powstania szkody doszło dzień przed wigilią Bożego Narodzenia, powód zaś wraz z rodziną przebywał poza miejscem zamieszkania. W tym momencie znalazł się więc niejako w sytuacji przymusowej, musiał bowiem zapewnić rodzinie, w tym małym dzieciom możliwość powrotu do domu. Uznaje więc Sąd Apelacyjny, że wynajęcie samochodu bezpośrednio po zdarzeniu za cenę 190 zł netto było uzasadnione i należało je zaakceptować. W miejscu i czasie kiedy powstała potrzeba wynajęcia samochodu uzasadnione było, że powód skorzystał z dostępnej oferty. Trudno było oczekiwać, że dzień przed Świętami Bożego Narodzenia powód będzie szukał innych ofert wynajmu. Pierwsza umowa została zawarta do dnia 9 stycznia 2012 roku, a następnie przedłużona do 4 lutego 2012 roku. W dacie przedłużania umowy powód rzeczywiście mógł jeszcze traktować najem jako krótkotrwały okazjonalny. O tym, że szkoda jest całkowita i że pozwany wstrzymuje wypłatę wynagrodzenia dowiedział się w dniu 27 stycznia 2012 roku. Należy zatem uznać, że od tego dnia powód miał obowiązek podjęcia działań zmierzających do ograniczenia kosztów wynajęcia samochodu. Nie można też wymagać od powoda jak chce tego strona pozwana, by niemal natychmiast po uzyskaniu informacji o szkodzie całkowitej nabył inny pojazd w sytuacji kiedy nadal oczekiwał na wypłatę odszkodowania za samochód. Należy jednak przyjąć, że miał w takiej sytuacji obowiązek podjąć działania zmierzające do minimalizacji kosztów, a więc np. jak to wskazał Sąd Okręgowy negocjacja niższej ceny, czy też sprawdzenie innych ofert i wynajęcie samochodu w innej firmie za niższą cenę.

Nie sposób zaakceptować poglądu, że strona pozwana powinna odpowiadać za szkodę w postaci kosztów wynajmu samochodu za cały okres kiedy powód samochód wynajmował, niezależnie od długości tego okresu i przy przyjęciu niekorzystnych stawek najmu (w górnej granicy). Z drugiej jednak strony nie można zgodzić się z poglądem, że odpowiedzialność strony pozwanej ogranicza się do 26 dni czyli do momentu poinformowania powoda, że szkoda

jest całkowita. Tak rzeczywiście należałoby przyjąć, gdyby po stwierdzeniu szkody całkowitej ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie. Tymczasem powód został powiadomiony o szkodzie całkowitej, ale odszkodowania nie dostał. Nie sprzedał też od razu pozostałości, by umożliwić biegłemu dokonanie oględzin w toczącym się postępowaniu karnym. Nie jest jednakże uzasadnione, nawet w sytuacji toczącego się postępowania i braku wypłaty odszkodowania, ale przy stwierdzonej całkowitej szkodzie, by powód korzystał z samochodu zastępczego przez tak długi okres czasu (prawie 18 miesięcy), co wygenerowało koszty czterokrotnie przewyższające wartość samochodu jaki posiadał powód przed zdarzeniem powodującym szkodę. Takie koszty absolutnie nie mogą być uznane za ekonomicznie uzasadnione.

W związku z powyższym uznał Sąd, że w sytuacji kiedy strona pozwana nie wypłaciła powodowi odszkodowania uzasadnionym było co najwyżej korzystanie z samochodu zastępczego przez łączny okres pół roku i to za cenę minimalną możliwą do uzyskania czy to w innej wypożyczalni, czy też wynegocjowaną. W takim zakresie istnieje związek przyczynowy pomiędzy działaniem sprawcy szkody, a poniesioną szkodą w postaci kosztów wynajęcia samochodu. Półroczny okres jest na tyle długi, że dawał powodowi możliwość podjęcia decyzji i zorganizowania własnego środka transportu. Wydatki bowiem za najem samochodu powinny być celowe i ekonomicznie uzasadnione. Trudno natomiast uznać za celowe, a zwłaszcza ekonomicznie uzasadnione wydatki przekraczające czterokrotność wartości samochodu powoda sprzed powstania szkody.

Rzeczywiście obowiązkiem powoda było dążenie do minimalizowania szkody, a nie generowania kosztów ekonomicznie nieuzasadnionych. Stawianie Sądowi w apelacji zarzutu, że niewłaściwie przyjął, że powód powinien był dążyć do minimalizowania kosztów jest niezrozumiałe, każdy bowiem kto doznał szkody ma obowiązek podejmować działań, które ograniczą szkodę bądź przynajmniej nie doprowadzą do jej zwiększenia. Zatem oczywistym jest, że powód powinien był podjąć kroki zmierzające do tego by generowane koszty najmu samochodu zastępczego były minimalne. Poszkodowany również powinien uwzględniać interes zobowiązanego do naprawienia szkody i unikać działań, które generują zbędne koszty i szkodę zwiększają.

Wskazać też należy, że powód nie wykazał, że nie miał możliwości wynajęcia samochodu za niższą kwotę.

Za uzasadnione zatem uznał Sąd zasądzenie na rzecz powoda za wynajęcie samochodu zastępczego łącznej kwoty 25.629,50 zł (8.179,50 zł za pierwsze 35 dni i po 3.490 zł miesięcznie za kolejne 5 miesięcy), pozostałe koszty muszą być ocenione jako niecelowe i ekonomicznie nieuzasadnione i w tym zakresie powództwo również należało oddalić.

Powód zawierając umowy zapłacił łącznie 5.000 zł kaucji, kwoty tej Sąd nie uwzględnił, będzie ona bowiem podlegała rozliczeniu pomiędzy powodem, a wynajmującym.

Uzasadnione są natomiast zasądzone na rzecz powoda kwoty 8.200 zł jako uzupełnienie do wartości samochodu sprzed szkody i kwota 207,87 zł jako koszty poniesione w związku ze sprzedażą pozostałości, przy czym kwoty te przez stronę pozwaną nie zostały w apelacji zakwestionowane.

Odnosząc się z kolei do apelacji powoda w części w jakiej dotyczy ona odsetek od zasądzonych kwot, to również w tym zakresie apelacja powoda na uwzględnienie nie zasługuje, a podnoszone zarzuty nie są uzasadnione.

Od niekwestionowanej obecnie przez pozwanego kwoty 8.407,87 zł powód domagał się odsetek od 23 stycznia 2012 roku (w apelacji wnosi o zasądzenie odsetek od 22 stycznia 2012 roku). Na kwotę tę składa się 8.200 zł odszkodowania za zniszczony samochód i 207,87 zł tytułem kosztów związanych z ogłoszeniem o sprzedaży pozostałości na portalu internetowym. Ogólna wysokość szkody w zakresie samochodu ustalona została w styczniu 2012 roku, określono też wówczas wartość pozostałości. Odszkodowania jednakże strona pozwana powodowi wówczas nie wypłaciła. Bowiem sprawca zakwestionował swoją odpowiedzialność i w związku z tym toczyło się postępowanie karne. Dopiero uznanie go winnym przez Sąd ostatecznie przesądziło kwestię odpowiedzialności strony pozwanej, jej odpowiedzialność jest bowiem zależna od odpowiedzialności sprawcy. Zgodnie z art. 817 kc ubezpieczyciel powinien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody, a gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności było niemożliwe w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności

wyjaśnienie okoliczności było możliwe. W taki też sposób zasady ustalania i wypłaty odszkodowania reguluje art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, przy czym ogranicza on termin do wyjaśnienia okoliczności do 90 z dni z wyjątkiem kiedy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Odpowiedzialność sprawcy, a tym samym zakładu ubezpieczeń była kwestionowana i została dopiero przesądzona wyrokiem sądu. Ponadto do czasu sprzedaży pozostałości nie wiadomo było, za jaką cenę zostaną one zbyte. Powód po wyjaśnieniu kwestii odpowiedzialności zbył pozostałości za cenę niższą niż pierwotnie przyjęta przez stronę pozwaną i dopiero w dniu 25 lutego wezwał pozwanego o zapłatę różnicy. Wtedy też wezwał o zapłatę kosztów ogłoszenia na portalu internetowym, przy czym zauważyć należy że szkoda w tym zakresie powstała dopiero w chwili poniesienia kosztów, a więc 21 października 2013 r. Wezwanie to pozwanemu doręczone zostało 5 marca 2014 roku. Uwzględniając 30 – to dniowy termin do wypłaty odszkodowania pozwany powinien by je spełnić do dnia 4 kwietnia 2014 roku, od następnego dnia zatem należne są odsetki.

Od kwoty odszkodowania za wynajem samochodu powód dochodził odsetek od dnia 16 lipca 2013 roku. Również w tym przypadku Sąd Okręgowy odsetki zasądził od dnia 5 kwietnia 2014 roku. Zwrócić należy, że koszty najmu rosły w miarę jego trwania. Powód wprawdzie informował pozwanego o dalszych okresach najmu, jednakże faktura VAT będąca podstawą do dokonania zapłaty została wystawiona dopiero w dniu 10 stycznia 2014 roku z terminem płatności 20 stycznia 2014 roku. Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że faktura pro forma nie zobowiązuje do zapłaty i nie jest to dokument księgowy. Skoro termin zapłaty określony został na dzień 20 stycznia 2014 roku z pewnością brak jest podstaw do zasądzenia odsetek za okres wcześniejszy. Sam powód bowiem nie poniósł wcześniej kosztów wynajmu i dopiero na podstawie faktury VAT powstał dla niego obowiązek zapłaty. Fakturę tę powód przedłożył pozwanemu wraz z pismem, które pozwany otrzymał 5 marca 2014 roku. Zatem także w tym przypadku początkowy termin naliczania odsetek określony na dzień 5 kwietnia 2014 roku jest prawidłowy.

Konsekwencją zmiany wyroku w zakresie należności głównej jest także zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Ostatecznie powód wygrał sprawę w około 25% i w takim też stosunku należało rozliczyć koszty postępowania pierwszoinstancyjnego. Powód poniósł łączne koszty 10.324 zł, a pozwany 4.253 zł, co powoduje obowiązek zwrotu kosztów pozwanemu przez powoda w wysokości 609 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w uwzględniając apelację pozwanego na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił częściowo zaskarżony wyrok, a pozostałej części tę apelację oraz apelację powoda w całości na podstawie art. 385 kpc oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc obciążając strony kosztami stosownie do wyniku postępowania. Powód w postępowaniu apelacyjnym poniósł koszty 5.921 zł, pozwany 5463 zł, co uzasadnia zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 2.500 zł.

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik